

Bober, Obraziłem się na hip-hop

siedmiu jest nowych raperów od wczoraj
każdy tu feacik ma za million dollar
sztachnął za mocno małowat się z wora
i biega napięty jakby miał kutanga do kolan
dla niego hip-hop z poland to kalka
chodził do gastronomo w suwałkach
najlepszy trap w kartonach po jajkach
nie rozumiem nic jak kaczoza donalda
chłopaki robią łoś łoś chłopaki robią je je
a ja się uczyłem rapować jak debil tak jakby to było potrzebne
było się napinać na balas było się urodzić kasztanem
teraz to za późno, teraz to mnie znają,
jak ja was nie lubię wy ku*wy je*ane naprawdę

obraziłem się na hip-hop
i to chyba któryś raz
nigdy nie będziemy blisko
bo nie jestem jednym z Was
już nie czuję się artystą
a chcę zapie*dolić hajs
wróćmy o te kilka lat
bo mnie w kółko goni czas

obraziłem się na hip-hop
i to chyba któryś raz
nigdy nie będziemy blisko
bo nie jestem jednym z Was
już nie czuję się artystą
a chcę zapie*dolić hajs
wróćmy o te kilka lat
bo mnie w kółko goni czas

"Obraziłem się na hip-hop" to utwór z nadchodzącej płyty Bober "Przemysłany alb